

wie tej chwili, w której od jednego razu, położony zostanie kres tej domowej wojnie. Wojsko portugalskie, ma teraz niezwłocznie, widząc osłabionym garnizon, przez powyższą wyprawę, przypuścić szturm do Oporto. — Cholera, której spustoszenia coraz bardziej się rozszerzają, — daleko tam za straszniejszego miana jest nieprzyjaciela, niż wyprawa Don Pedra. (D. A.)

## ANGLIA.

Londyn 10 Lipca.

Marszałek Bonrmont, (jak donosi dziennik *Albion*.) w towarzystwie wielu znakomitych officerów francuzkich wypłynął dnia 5 b. m. z Falmouth do Lizbony. Marszałek zaraz po swém przybyciu, ma być mianowany wodzem naczelnym wojsk królewskich. — Słychać że cała flotta D. Miguela, jak tylko dowiedziała się o wylądowaniu konstytucjonistów, wyruszyła na morze.

Spokoyność zupełna panuje teraz w Madrycie. Ajenci D. Miguela pozyskali tam wolność werbowania ludzi do jego wojsk; co jest nadzwyczajnem i niemal pierwszym zdarzeniem w tej stolicy.

Tenże dziennik czyni tylko taką uwagę nad nową wyprawą D. Pedra do Algarbii, że na czele jej są generałowie Palmella i Villafior, po których żadnego cudu walczności obiecywać sobie niemożna.

Podług wiadomości z Oporto już pod d. 4 Lipca, zwrócono tam 150 żołnierzy francuzkich od wyprawy do Algarbii, albowiem w drodze burzliwie się sprawowali. (G.P.S.)

## WIADOMOŚCI Z DAWNIEJSZYCH POCZT.

## N I E M C Y

Sztudgard 4 Lipca.

Tutejsze gazety donoszą: »W tych dniach aresztowano 70, officerów z garnizonu Ulm, Esslingen i Ludwigsbnrg, którzy zawikłani byli w spisek porucznika Koseritz; w ostatniem z tych miast aresztowano także czterech obywateli. Szwaabski *Merkury* pisze pod datą w Heilbron d. 2 t. m: »Dziś aresztowano tu dwóch officerów i jednego cywilnego urzędnika, pierwszych odwieziono do Asperg, ostatniego do Ludwisburga.»

Drezno 11 Lipca.

Otrzymaliśmy tu niezawodną wiadomość, że Cesarz Jmć Austriacki wyjedzie d. 8 t. m. z Wiednia do Pragi, gdzie zabawiwszy dni kilka, odprawi osobiście przegląd zgromadzonego tamże wojska, ztamtąd uda się do Cieplic, gdzie również dwór królewsko-saski ma się znajdować. (G.P.S.)

## FRANCYA

Paryż 6 Lipca.

Xiąże Orleanu dowodził wczoraj obrota mi wojska tutejszey załogi na polu Marsowem.

Pisma ministeryalne ogłaszają następujące *faktum*, zapewne nie bez szczególnych widoków: »W nocy z 4 na 5 czerwca, odegrano niejakiemu P. Eldin kozią muzykę, wpadł on w złość zapamiętałą, porwał za broń palną, strzelił do grających, zabił trzy osób, czwartą ranił; sąd uznał go wolnym od winy.

Gazeta *Messenger* pisze: »W terażniejszych stosunkach Francyi względem Europy jest nicodzowną potrzebą, aby się wojska francuzkie zbliżyły ku granicom Sardyńskim. Wysłano w tej mierze telegraficzne rozkazy.

Admirał Makau miał prywatne posłuchanie u króla, na którem opowiadał królowi zaszczytne przyjęcie, jakiego doznał w Flessyndze, dokąd odprowadził jeńców hollenderskich. — Admirał opuści w tych dniach Paryż.

Marszałek Soult powróci w tych dniach do Paryża na uroczystość lipcową. — Xiąże Breglie sprowadził się już do wiejskiego mieszkania w Nenilly.

List z Madrytu donosi: »Bisko 200 ludzi królewskiej gwardyi przyboczney, których królowa kazała oddalić, i znaczna liczba francuzkich karlistowskich officerów, zbiegłych do Grenady, przybyli do Lizbony w celu wstąpienia do służby Don Miguela.

Według listów z Bordeaux przybył tam angielski okręt, w celu przewiezienia zebranych tamże ochotników dla Don Pedra.

Gazeta *Messenger* donosi, iż wojska francuzkie w Grecyi będą wzmocnione.

Główne warunki, pod jakimi marszałek Bourmont objął dowództwo nad wojskiem Don Miguela są następujące: »1) Nosić będzie tylko białą kokardę. 2) Przez cały czas